

Anglia projektuje reformę Ligi Narodów

Bez Polski niema pokoju

O czym zapomnieli min. Eden?

LONDYN, 5. 11. W toku debaty nad orzeczeniem królewskim, min. Eden podkreślił przede wszystkim, że zasada kierownicza rządu brytyjskiego w polityce międzynarodowej pozostaje nadal wierność dla zasad Ligi Narodów, choć istotnie nie jest ona dzisiaj instrumentem idealnym.

Dalej min. Eden proponuje dokonanie reformy Ligi w takim sensie, aby 1) Liga zdolna była do podjęcia w razie potrzeby bezwzględnej akcji i nie była sparaliżowana przez zasadę jednomyślności przy stosowaniu art. 11-go paktu. 2) Aby Liga nie stała się aparatem do utrzymania za wszelką cenę status quo, lecz by w razie potrzeby mogła stosować art. 19 paktu.

Przy omówieniu stosunków francusko - angielskich min. Eden powiedział, że stosunki te nigdy nie były tak wysunięte, jak obecnie. To samo dotyczy stosunków angielsko - belgijskich. Przechodząc do omówienia stosunków z Niemcami, min. Eden zaznaczył, że W. Brytania pragnie utrzymania z Niemcami tak samo przyjaznych stosunków, jak o tem w stosunku do W. Brytanii zapewniono ze strony Niemiec. Potrzebne jest do tego spełnienie dwóch warunków: 1) że przyjaźń ta nie może być wyłączna, 2) że nie może ona być zwrócona przeciwko komukolwiek innemu. Jakikolwiek udział Anglii w akcji okrażania Niemiec w żadnym wypadku nie wchodzi w rachubę.

Zajmując się ostatnią manifestacją mediolańską Mussoliniego, Eden oświadczył, że swoboda wejścia na morze Śródziemne, przejścia przez nie i wyjścia z niego nie jest bynajmniej jedynie kwestią wygody i skrócenia drogi dla W. Brytanii. Morze Śródziemne jest główną arterią komunikacyjną brytyjskiego Commonwealth i stanowi dla imperium sprawę najbardziej żywotną i istotną. Droga do pokoju — zdaniem Edena — prowadzi:

1) Przez wzmacnienie Ligi Narodów, 2) przez doprowadzenie do porozumienia europejskiego i 3) przez stosowne uzbrojenie W. Brytanii.

Po min. Edenie zabrał głos w imieniu Labour Party poseł Dalton, który wyraził zdumienie, że Eden nie powiedział ani słowa o Wschodniej Europie, a przede wszystkim o stosunkach z Polską i ze Związkiem Sowieckim. Przy

organizowaniu pokoju Europy, nie można pominąć Polski, ani Czechosłowacji, ani Jugosławii, ani też Zw. Sowieków — oświadczył pos. Dalton, domagając się od ministra w tej mierze wyjaśnień.

Min. Grabowski o celach i zadaniach prawnictwa

Rewolucja pojęć musi ogarnąć Polskę

Zapowiedź doniosłych reform w prawie karnym

KATOWICE, 5. 11. Rozpoczęły się tu dziś uroczystości związane z otwarciem 3-go zjazdu prawników polskich, w którym bierze udział około tysiąc uczestników.

O godz. 9-ej rano w kościele katedralnym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo celebrowane przez biskupa Adamskiego. O godz. 15 nastąpiło otwarcie zjazdu. Po przemówieniach powitalnych zabrał głos min. Grabowski.

Chciałoby się — powiedział p. minister — do wszystkich Polaków przemówić: Obudźcie się, ocknijcie się ze snu, z bezruchu, rozprostujcie swe ramiona i uwierzcie w siły waszego narodu.

Na świecie dzieją się rzeczy niecodzienne

Zwłaszcza celowy wydaje się ten apel z uwagi na to, że na świecie istnieją i dzieją się rzeczy niecodzienne, że na świecie dokonują się wielkie ruchy, wielkie przeobrażenia. Gdziekolwiek spojrzymy, na wschód, czy na zachód, wszędzie powstają jakieś nowe myśli, jakieś nowe poczynania, nowe dzieła.

Z doktryny robi się tam jakieś religie, z wodzów robi się bogów. Rewolucja intelektualna jest tam niewątpliwa.

Życie codzienne nie zamyka się w granicach państwa. Narody i państwa są w sytuacji jak gdyby prawa połączonych naczyń. Jeżeli tam odbywają się te przeobrażenia, jeżeli tam ma miejsce re-

wolucja intelektualna, to przecież i my nie możemy na to być obojętni i nas to musi dotyczyć. Nie potrzebuję mówić, że prawnictwu polskiemu przypada rola kierownicza i organizacyjna.

Zburzony świat pojęć XVIII wieku

Następnie p. minister zwrócił uwagę na analogie jakie istnieją między prawodawstwem Włoch, Niemiec i Rosji. W tych trzech państwach dokonały się rzeczy istotnie niecodzienne. Zburzono cały świat pojęć, które panowały tam i decydująco wpływały na kulturę prawniczą. Racjonalizm, oświecenie, 18-te stulecie zostały zdruzgotane. Rok 1789 według słów ministra Goebbelsa, powtórzonych przez ministra włoskiego Rocca, został wyparty z historii. Deklaracja praw człowieka i obywatela przestała istnieć. Cóż dało w zamian? Dano prymat wspólnoty jako podstawę: wszystko dla wspólnoty, nie dla jednostki.

Przestępstwo to działanie na szkodę społeczeństwa

U nas centralną osobą procesu jest oskarżony. Tam jest wręcz odwrotnie. Oskarżony nie istnieje istnieć tylko i jedynie szkoda społeczna. Periculum sociale, interes proletariatu, jak mówi kodeks sowiecki, interes ludu w Niemczech w nawiązaniu do tradycji starogermańskiej.

Zasadą dla nas wszystkich doskonale znaną było to, że prawo wstecz nie działa. Drugą zasadą, która również jest prawdą okrytą patyną wieków, jest że nie ma stanu faktycznego, któryby mógł być przestępstwem, o ile nie jest on przewidziany w ustawie karnej, choćby to był czyn obrażający moralność. Ta zasada nie została tam uznana. Tam każde działanie przedsięwzięte na szkodę społeczeństwa, jest przestępstwem, nawet o ile nie jest w kodeksie przewidziane, a wynika tylko z analogii.

Konieczne reformy

Jeżeli chodzi o nasz wymiar sprawiedliwości, to wydaje mi się, że można tu sobie szczerze powiedzieć, iż jakiś prąd w kierunku celowych reform jest konieczny.

Pierwszą wadliwą cechą naszego wymiaru sprawiedliwości jest powolność. Społeczeństwo, które jest wykładnikiem wymiaru sprawiedliwości ma prawo domagać się szybkiego zadośćuczynienia.

Przerost liberalizmu

Dalej jest przerost liberalizmu. Kary z reguły są minimalne, z reguły są zawieszane. Przecież jeśli kodeks daje sędziemu tak wielkie możliwości „od — do”, to ani ustawa, ani sprawiedliwość, ani żadna racja, ani żadna logika nie może sobie wyobrazić, aby ten sędzia wyłącznie szedł po linii najmniejszego oporu, wymierzając „przeważnie minimum kary. Wykonanie kary jest iluzoryczne, bo są urlopy, przedterminowe zwalniania, amnestie. Oskarżony staje się nie tylko beniaminkiem procesu karnego

BURGOS, 5. 11. W godzinach przedpołudniowych toczyły się pomiędzy Madrytem, Getafe i Alcornon zacięte walki powietrzne. Narodowcy zdołali zestrzelić 7 samolotów myśliwskich rządu madryckiego. Samoloty te były

pochodzenia francuskiego lub sowieckiego. Poza tym został strącony wielki samolot bombowy typu „Potez”.

Jedno z zachodnich przedmieść madryckich Carabanchel, do którego wkroczyły stráže przednie

powstańców już w środę, wczwartek zostało definitywnie zajęte przez wojska powstańcze.

„Neutralność” sowiecka

HENDAYE, 5. 11. W ostatnim czasie przepłynęły cieśninę Gibraltarską 23 statki sowieckie załadowane bronią, samolotami, działami, wszelkiego rodzaju materiałem wojennym oraz środkami żywnościowymi, przeznaczonymi dla Hiszpanii. Sowiecki statek cysterna „Awarstas”, zdąża obecnie z pełnym ładunkiem ropy do Alicante.

Poza pierwszymi liniami wojsk narodowych na odcinku Alcornon omyłowo lądowały dwa sowieckie samoloty. Samoloty te posiadały po trzy silniki. Piloci zostali wzięci do niewoli.

Plądrowanie miasta

MADRYT, 5. 11. Komuniści i anarchiści madryccy przystąpili już do plądrowania niektórych sklepów, położonych w centrum miasta. Poza tym należy się obawiać najgorszego co do losu wszystkich zakładników politycznych, przebywających w więzieniach madryckich w warunkach urągających wszelkim zasadom humanitarnym.

Panika w Madrycie

SEVILLA, 5. 11. Na froncie Madrytu rozwijała się żywa akcja. O północy wojska rządowe zaatakowały zaciekle Terrejon, atak odparto. Zrana wojska narodowe rozpoczęły kontratak i zajęły Getafe i Leganes. Wojska rządowe przy odwołaniu porzuciły poległych i znaczną ilość sprzętu wojennego w tej liczbie czołgi.

Na południu w rejonie Penaroya wojska narodowe zajęły Blasquez, Val Sewuillo i Laranjuela.

Panika w Madrycie jest wielka, radio ogłasza rozpaczliwe wezwania do broni.

Aresztowano 20 osób po ostatnich zajściach w Łomżyńskim

Donoszą z Łomży o licznych aresztowaniach w Śniadowie i Zambrowie, które łącznie sięgają liczby 20-tu osób. Aresztowania te pozostają w związku z zajściami antyżydowskimi, jakie wydarzyły się w tych miasteczkach w dniach 27 i 30 października b. r. Wszystkich aresztowanych umieszczono w więzieniu łomżyńskim.

P. Rembieliński opuszcza „Myśl Narodową”

Jak się dowiadujemy, znany publicysta p. Jan Rembieliński zapowiedział swoje ustąpienie z redakcji „Myśli Narodowej”.

Polak wicegubernatorem stanu Michigan

NOWY JORK, 5. 11. Po raz pierwszy w historii Stanów Zjednoczonych Polak został obrany na wicegubernatora stanu Michigan. Został nim p. Leon Nowicki.

Niezawisłość sędziowska

Następnie p. minister omówił sprawę niezawisłości sędziowskiej. Uważając niezawisłość sędziego od władz i od nacisku opinii publicznej za zasadniczy warunek słusznego wymiaru sprawiedliwości, min. Grabowski podkreślił, że zasada ta nie może być płaszczykiem dla braku kompetencji moralnych albo i gwarancji prawnej sędziego.

Dalej poruszył p. min. sprawę nadmiernego dopływu nowych sił do prawnictwa. Pan minister uważa za celową reformę studiów prawniczych, w tym sensie by uniwersytet dawał prawników specjalistów.

Reformy zgodne z duchem kultury polskiej

Najbardziej zasadniczo i jasno różni nas od wszystkich radykalnych zmian jakie powstały w Niemczech, Włoszech i Rosji, to istniejąca u nas niezawisłość sędziowska. Nowo powstałe twory ustrojowe i prawnicze stanowią niewątpliwie krajowosć, nie zgodną z polską racją stanu, ani też z kulturą prawną - polityczną Polski. To jedno. A po drugie, twory te są wyrazem i odbiciem pewnego indywiduizmu danego narodu i jako takie do importu nie nadają się.

Nasz ustroj rodzinny prawa

Walka na śmierć i życie z korupcją, kradzieżą grosza publicznego łapownictwem i akcją wywrotową

Reasumując swoje przemówienie min. Grabowski podzielił się z zebranymi swoimi zamierzeniami w dziedzinie reformy sądownictwa. Zamiany te dają się ująć w 4 punkty.

1) urealnienie, unowocześnienie i usprawiedliwienie naszego prawa,

2) w wymiarze sprawiedliwości szerzenie zasady niezawisłości sędziowskiej jako zrozumiałej gwarancji należytego wymiaru sprawiedliwości,

3) w zakresie zwalczania przestępczości walka bezwzględna z wszelką akcją wywrotową skierowaną przeciwko naszemu państwu bądź skierowaną ku osłabieniu sił obronnych narodu polskiego,

4) walka bezlitosna i bezwzględna

dna na śmierć i życie z wszelką korupcją, kradzieżą grosza publicznego, łapownictwem i sabotażem we wszelkiej formie.

Cel działalności, ku której wszyscy prawnicy wywołują, da się zamknąć w formie prawniczej:

Prawo powinno popierać rozwój kultury narodu, aby urzeczywistnić wszystkie ukryte i śpiące w tym narodzie kulturalne potęgi.

Po przemówieniu p. min. Grabowskiego rozległy się huczne oklaski.

Na zakończenie dzisiejszego dnia zjazdu prawników prof. Peretiakowicz wygłosił referat p. t. „Polska deklaracja konstytucyjna roku 1935-ego”.

Tekst orędzia gen. Smigłego-Rydzę został już opracowany

Dowiadujemy się, że tekst orędzia, które generał Smigły-Rydzę ma mianowicie go Marszałkiem Polski wyda do Narodu w dniu 11 listopada jest już ustalony.

Orędzie ma być rozszerzeniem tych zasad, które gen. Smigły-Rydzę postawił na zjeździe kół legionowych z końcem maja b. r. Mówił wówczas o konieczności zespolenia całego narodu, niezbędnym zwłaszcza w obliczu

Urlop gen. Sosnkowskiego

Gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski rozpoczął obecnie urlop wypoczynkowy. Pragnąc urlop ten wykorzystać dla celów zdrowotnych, gen. Sosnkowski wraz z małżonką wyjechał do jednego z uzdrowisk węgierskich, gdzie przeprawił odpowiednią kurację.

Zapowiedź awansów nie zadowolili związków urzędniczych

Przed kilku dniami zapowiedziano przywrócenie awansów od 1 stycz. Wymienia się z góry globalną liczbę mających nastąpić awansów. Ma być awansowanych 16000 urzędników. Związki urzędnicze nie są jednak z tego zadowolone, wskazując na wstrzymanie awansów od r. 1933 i na pokrzywdzenie urzędników, jakie spowodowało t. zw. przeszerogowanie w związku z nową ustawą uposażeniową z r. 1934. Niektórzy urzędnicy tą drogą zaliczeni

zostali do niższej kategorii uposażenia.

Globalna ilość 16000 nie naprawi krzywdy wywołanej wyższymi zarządzeniami. Cyfra ta obejmuje bowiem poza admi. i wojsk. także przedsiębiorstwa i monopole państwowe.

Kolejarze przeciwni są wogóle ograniczaniu awansów do z góry ustalonego kontyngentu.

Sprawa ta ma się znaleźć na jednym z porządków dziennych komisji budżetowej sejmu.

WYKWIETNE KRAWIECTWO WOJSKOWE I CYWILNE Na miarę

Ceny przystępne B-cia OSTROWSCY N.Świat 44 tel. 5.37-32 WARUNKI DOGODNE

Strajk protestacyjny w Łodzi

ŁÓDŹ, 5. 11. Wobec przewlekającego się strajku okupacyjnego robotników w zakładach przemysłowych Allarta i nieprzejednanego stanowiska dyrekcji fabry-

ki, związki zawodowe czynią przygotowania do proklamowania 1-dniowego powszechnego strajku protestacyjnego.

Jesienne podróże starostów

Specjalista wyborczy opuszcza Lublin

Starosta grodzki w Lublinie p. Olearczyk przeniesiony ma być na podobne stanowisko, ale już o zasięgu powiatowym a nie grodzkim, do Radzyna. Miejsce p. Olearczyka w Lublinie ma objąć p. Ptaszyński, b. wicestarosta grodzki, który przeszedł po tym „praktykę” w wojewódzkim wydziale bezpieczeństwa. Dotychczasowy wicestarosta p. Szele-

niak pozostaje na stanowisku wicestarosty grodzkiego. P. Olearczyk dał się poznać ze strony swych „praktyk” wyborczych.

Starosta janowski, Weber, został przeniesiony do urzędu wojewódzkiego w Nowogrodku. Przeniesienie to pozostaje w związku z kontrolą ministerialną gospodarki p. Webera. Podróż p. Webera do Nowogrodka ma jeszcze i inne, szersze, znaczenie. Zakończył się bowiem dzięki tej podróży, spór między „posłem” burmistrzem p. Pyzem i starostwem janowskim. Ten konstytucyjny zatarg wygrał, jak widać, p. Pyz.

Po urzędzie wojewódzkiego w Lublinie przydzielony został b. starosta krasnostawski p. Kocuper.

Słynny ze swej działalności na terenie jarosławskim, starosta lubartowski p. Wąs, ma podobno przeżywać niezadługo raz jeszcze swój „dramat” małopolski.

Oj, ciężkie widać nastąpiły czasy, kiedy nawet starościnie rodziny nie mogą zażywać spokoju!

Losowanie

3 proc. prem. poź. inwest.

Odkryto się losowanie 3 proc. premiiowej Pożyczki Inwestycyjnej 1935 r. II emisji. Wygrane padły na numery (pierwsza liczba oznacza nr. serii, druga — nr. obligacji):

500,000 zł.: 18493-14.
100,000 zł.: 2369-14.
50,000 zł.: 10452-45.
Po 10,000 zł.: 172-10, 598-10, 1086-1, 2559-42, 3239-43, 4244-44, 4179-36, 5011-47, 5039-22, 7186-17, 13895-6, 17767-15, 20435-12, 22743-33.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 3a. Dział Ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Aleje Jerozolimskie 3a. I piętro, tel. 7-27-33. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Irybunalski, Słowackiego 8, tel. 59. Włocławek, Cyganki 24, tel. 136. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 3.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnymi Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wojciech Zaleski,

Druk. Literacka S, z. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC”, Sp. z ogr. odp.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej wpały (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. Na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. Opisy specjalne — 3 zł. Lekarskie — 30 gr. Nekrologia po 2 gr. Drobne po 20 gr. Za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy (tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Wydział ogłoszeń: Aleje Jerozolimskie 3 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.